Aleksander Przybylski

 **Wołanie o pomoc**

 Fauna i flora dzisiaj cierpi,

gdyż człowiek ją za bardzo gnębi.

Wyschnięte rzeki, suche jeziora -

przecież w nich żyje fauna i flora!

Klimat się nieustannie zmienia,

raz susza, raz powódź nie dają wytchnienia.

Ryby w rzekach powoli zdychają,

bo mało powietrza w wodzie mają.

- Pomocy! Pomocy! - wołają stworzenia. -

Przecież my mamy prawo do istnienia!

Nowe osiedla i wód osuszanie,

czy także częste ich podtruwanie,

niszczą nam nasze odwieczne mieszkanie!

- Nie myśl, człowieku, że zawsze i wszędzie,

cokolwiek zrobisz, jakoś to będzie.

Żywe stworzenia to przecież nie kamień!

Prędko więc błędne myślenie zamień

Na odpowiedzialne, konieczne działania:

oszczędzaj wodę, jej faunę i florę

a naszą planetę uratujesz w porę,

ba nas ratując, powiemy ci skrycie,

ratujesz także i swoje życie.